

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Taberska (spr.)

Protokolant st. sekr. sąd. Aleksandra Langocz

przy udziale Wojciecha Kiszki Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2018r.

sprawy **M. D.**

oskarżonego z art. 178 a § 4 kk w zw. z art.244 kk w zw. z art.11§ 2 kk w zw. z art. 64§1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Złotowie

z dnia 9 marca 2018r. sygn. akt II K 446/17

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.
2. Zwalnia oskarżonego od zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Ewa Taberska

UZASADNIENIE

M. D. został oskarżony o to, że w dniu 5 września 2016r w J. woj. (...), działając w ciągu 5 lat od odbycia kary 2 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Zielonej Górze z dnia 21 listopada 2013r, sygn. akt II K 671/13 . którą odbył w okresie od 31.12.2013r do 02.12.2015r za przestępstwo podobne z art.178a § 1 kk i art. 244 kk , kierował pojazdem m-ki R. o nr rej. (...) po drodze publicznej będąc w stanie nietrzeźwości 0,69 mg/l, 0,71 mg/l, 0,62 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu , wbrew orzeczonemu przez Sąd Rejonowy w Zielonej Górze wyrokiem łącznym z dnia 21.11.2013r., sygn. akt. II K 671/13 wobec niego zakazowi prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 10 lat, **tj. o przestępstwo z art. 178a § 4 kk i art. 244 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk**

Sąd Rejonowy w Złotowie wyrokiem z dnia 9 marca 2018 r. sygn. II K 446 /17 – K. 216:

- oskarżonego M. D. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego powyżej, przyjmując, że stanowi on przestępstwo z art. 178a§1 i 4 kk w zw. z art. 64§1kk i za to na podstawie art. 178a§4kk wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

- na postawie art. 42 § 4 kk orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym dożywotnio.

- na podstawie art. 43a§2 kk orzekł od oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarne

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonego – K. 237 – 238a.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów apelacji należy zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k., co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Sąd Okręgowy chciałby również podkreślić, iż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe, wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych, tak co do samego przebiegu zdarzenia, jak i rozstrzygając kwestie sprawstwa i winy oskarżonego. Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone z należytą starannością i poszanowaniem proceduralnych zasad obowiązujących w polskim procesie karnym. Ocena materiału dowodowego zaprezentowana przez Sąd Rejonowy co do zarzucanego oskarżonemu czynu została dokonana z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 § 2 k.p.k. i 7 k.p.k. Co więcej, jest ona oceną wszechstronną i bezstronną, która w szczególności nie narusza granic swobodnej oceny dowodów i jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy nie stwierdził też błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu Sądu Rejonowego. W związku z powyższym kontrola apelacyjna uzasadnia twierdzenie, że zaskarżony wyrok został, tak jak tego wymaga norma zawarta w art. 410 k.p.k., prawidłowo i w pełni oparty na właściwie dokonanej ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania.

Przechodząc do szczegółowego omawiania podniesionych zarzutów stwierdzić należy, iż przede wszystkim nie zasługuje na uwzględnienie podniesiony przez obrońcę oskarżonego zarzut naruszenia przepisów 7 k.p.k.

Stwierdzić należy, iż zgodnie z art. 7 k.p.k., organy postępowania, a więc także i sąd, kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zgodnie z tą zasadą, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną tego przepisu, gdy:

- 1) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),
- 2) stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),
- 3) jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k.). (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 roku, V K.K.N 104/98).

Przeprowadzając zatem kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku pod kątem tak sformułowanego zarzutu Sąd Okręgowy chybiony uznał zarzut obrazy prawa procesowego - art. 7 k.p.k. Przeprowadzona przez Sąd Rejonowy ocena zarówno wyjaśnień oskarżonego jak i zeznań biegłych psychiatrów, którzy dokonali jednorazowego badania sądowo – psychiatrycznego i w oparciu o to badanie oraz dane z akt sprawy wydali opinię sądowo – psychiatryczną z dnia 5.08.2017r., jest oceną rzetelną i uwzględnia zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego.

Sąd I instancji poddał weryfikacji zarówno wyjaśnienia oskarżonego jak i opinię pisemną oraz wystąpienie biegłych psychiatrów przed Sądem Rejonowym i wyraźnie zaznaczył, z jakich powodów nadał przymiot wiarygodności tym dowodom i taka ocena spotkała się z aprobatą Sądu Odwoławczego.

Należy w tym miejscu przypomnieć, że ustanowiony w tym przepisie obowiązek dokonywania oceny wiarygodności materiału dowodowego w oparciu o wszechstronną, zgodną z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego analizę dotyczy także skarżącego zmierzającego do podważenia prawidłowości rozstrzygnięcia poprzez zakwestionowanie oceny dowodów stanowiących jego podstawę. Obowiązkiem skarżącego jest wykazanie, jakich konkretnych uchybień dopuścił się sąd w kontekście zasad wiedzy (w szczególności logicznego rozumowania) oraz doświadczenia życiowego, oceniając zebrany materiał dowodowy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2017 r., II KK 180/17, Legalis nr 1668825). Natomiast obrońca oskarżonego wbrew nałożonemu na niego obowiązkowi przedstawionemu w powyżej przytoczonym judykacie, ograniczył swój zarzut do czystej negacji dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dokonanej przez biegłych psychiatrów oceny stanu zdrowia psychicznego oskarżonego, czy oceny wyjaśnień oskarżonego i nie wskazał żadnych konkretnych zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy czy też doświadczenia życiowego, które miałyby zostać naruszone przy ocenie materiału dowodowego w tym zakresie. Apelujący przedstawił jedynie swoją subiektywną ocenę stanu zdrowia psychicznego oskarżonego M. D., która została uznana przez Sąd Odwoławczy za gołosłowną i niczym nieopartą polemikę.

I tak biegli psychiatrzy w opinii pisemnej z dnia 5.08.2017r. – K. 123, na podstawie jednorazowego badania oskarżonego oraz danych z akt sprawy, stwierdzili u niego organiczne zaburzenia osobowości i zachowania, tj. zaburzenia wynikające z uszkodzenia i dysfunkcji mózgu, spowodowane urazem czaszkowo – mózgowym po wypadku motocyklowym w 2008 roku. U oskarżonego nie stwierdzono choroby psychicznej ani cech upośledzenia umysłowego. W czasie czynu oskarżony miał w nieznacznym stopniu ograniczoną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu oraz pokierowania swoim postępowaniem. Aktualny stan psychiczny oskarżonego pozwalał na jego udział w postępowaniu oraz prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny.

W trakcie wywiadu przy sporządzaniu opinii biegli uzyskali od oskarżonego informacje, że na skutek wypadku ma kłopoty z pamięcią, nic nie pamięta. A w trakcie badania kontakt z oskarżonym był logiczny, ale utrudniony, denerwowały go pytania biegłych, podnosił głos, odmawiał odpowiedzi na pytania albo stwierdzał, że niczego nie pamięta. Biegli zatem mieli na względzie sygnalizowane przez oskarżonego kłopoty z pamięcią przy wydawaniu opinii pisemnej.

W toku postępowaniu sądowym biegli podtrzymali w całości swoją pisemną opinię, a nadto ustosunkowali się do dokumentacji lekarskiej nadesłanej przez lekarza rodzinnego oskarżonego oraz karty informacyjnej leczenia szpitalnego oskarżonego - K. 190 - 199. Głównym powodem do wydania przez biegłych ustnej opinii uzupełniającej była zdobyta przez Sąd Rejonowy informacja o zażywaniu przez oskarżonego, także tempore criminis, leków o nazwach N. i H..

Biegli wskazali, że N., to lek przeciwpadaczkowy stosowany i wręcz wskazany do leczenia osób z organicznym uszkodzeniem centralnego układu nerwowego. Ten lek mógł poprawiać, a na pewno nie pogarszać funkcjonowania oskarżonego i nie miał wpływu na poczytalność.

H. natomiast, to lek, który nie był zalecany do przyjmowania na stałe. Jeżeli oskarżony go przyjmował, to jest to lek neuroleptyczny o działaniu uspokajającym i podobnie jak w przypadku N. , lek ten mógł poprawiać a nie pogarszać funkcjonowanie oskarżonego i nie miał wpływu na poczytalność.

Leki te, jak wynikało z karty informacyjnej leczenia szpitalnego, gdzie oskarżony przebywał w dniach od 13 – 27.05.2008r., podawane były oskarżonemu w trakcie tego właśnie leczenia i z informacji wynikającej z karty leczenia szpitalnego wynika, że lekami tymi uzyskano wyraźną poprawę zachowania i funkcji poznawczych.

Jednorazowe badanie sądowo – psychiatryczne, zdaniem biegłych psychiatrów, nie ujawniło także wystąpienia u oskarżonego objawów depresji czy schizofrenii. Także odstawienie leku nie spowodowałyby jakichś diametralnych zmian porównywalnych do przerwania leczenia choroby psychicznej. Mogłoby to jedynie skutkować większą nerwowością, czy drażliwością.

Biegli odnieśli się również do faktu, że oskarżony w dniu zdarzenia spożywał alkohol i wskazali, że każda ulotka leków psychotropowych zawiera informacje o zakazie łączenia ich z alkoholem, a M. D. jest osobą, która ma potencjalną możliwość przewidywania i wpływu na jego zachowanie spożywanego alkoholu.

W związku z powyższym, na podstawie art. 170 § 1 punkt 5 kpk w zw. z art. 201 kpk a contrario i w zw. z art. 427 § 3 kpk Sąd Okręgowy na rozprawie odwoławczej oddalił wnioski dowodowe obrońcy oskarżonego zawarty w apelacji o przeprowadzenie w postępowaniu odwoławczym dowodu z opinii biegłych psychiatrów na okoliczność ustalenia, czy w chwili popełnienia zarzucanego oskarżonemu M. D. czynu, oskarżony ten miał zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Zgodnie bowiem z wydaną w dniu 5.08.2017r. opinią psychiatryczną oraz opinią uzupełniającą wydaną na rozprawie w dniu 9.03.2018r. przez lekarzy psychiatrów A. R. i M. S., u oskarżonego nie rozpoznano choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Rozpoznano natomiast organiczne zaburzenia osobowości i zachowania. Wydane przez biegłych opinie zatem, zdaniem Sądu zarówno I jak i II instancji, są jasne i pełne, wzajemnie się uzupełniają oraz nie wymagają uzupełnienia, czy wydania kolejnej opinii w tym przedmiocie. Natomiast wskazaniem do wydania ponownej opinii psychiatrycznej, nie może jedynie być subiektywne przekonanie obrońcy oskarżonego, że oskarżony w chwili czynu nie mógł rozpoznać jego znaczenia i pokierować swoim postępowaniem.

Także Sąd Okręgowy przy dokonywaniu oceny pracy Sądu Rejonowego i oceny materiału dowodowego przy rozpoznawaniu apelacji, nie miał żadnych podstaw do przyjęcia, że oskarżony działał w warunkach znacznie ograniczonej poczytalności, gdyż taki stan psychiczny nie został przez biegłych psychiatrów u oskarżonego zdiagnozowany, Sąd odwoławczy nie miał żadnych podstaw by podważać wiedzę i kompetencje lekarzy psychiatrów A. R. i M. S..

Natomiast, co słusznie zauważa Sąd Rejonowy, fakt że oskarżony – wbrew zaleceniom lekarzy oraz wbrew zaleceniom na ulotce leków, łączył je z alkoholem - nie może wpływać na jego korzyść. Łącząc bowiem leki psychotropowe z alkoholem, winien on był zdawać sobie sprawę z niepożądanych działań i przewidywać wpływ takiego sposobu zażywania leków na własne zachowanie. Najistotniejsze, w ocenie wyjaśnień oskarżonego jest bowiem, iż prowadził on pojazd po drodze publicznej, będąc w stanie nietrzeźwości. Jako osoba dorosła i co do zasady poczytalna oraz zażywająca leki od dłuższego czasu powinien on wiedzieć, że picie alkoholu z jednoczesnym zażywaniem leków psychotropowych, nie jest właściwe. Tym samym powinien być wiedzieć, jaka reakcja nastąpi w jego organizmie i że nie może w żadnym razie wsiadać wówczas za kierownicę jakiegokolwiek pojazdu.

Reasumując, na podstawie poprawnie ocenionego materiału dowodowego, z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy, Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie, uznając, że oskarżony M. D. dopuścił się zarzucanego mu czynu, gdyż jego działanie wypełniało znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 178a § 1 i 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Bezpodstawnym zatem okazał się także zarzut apelacji dotyczący błędu w ustaleniach faktyczny przyjętych za podstawę orzeczenia mający przejawiać się w błędnym ustaleniu Sądu Rejonowego, że oskarżony w czasie popełnienia czynu miał jedynie w nieznacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu swojego czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

Sąd Okręgowy dokonał również kontroli zaskarżonego wyroku w części dotyczącej wymierzonej oskarżonemu kary i środków karnych, albowiem i w tym kierunku skierowana była apelacja obrońcy oskarżonego i uznał, iż kara zasadnicza i środki karne wymierzone oskarżonemu nie są rażąco surowe.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie wymierzona oskarżonemu kara 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, mimo iż jest karą surową, to przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności obciążających oskarżonego przy jej wymiarze, kary tej nie można nazwać rażąco surową. Analizując zaskarżony wyrok pod względem rodzaju i wysokości wymierzonych oskarżonemu kar i środków karnych Sąd II instancji podnosi, iż Sąd właściwie zastosował dyrektywy wymiaru kary ujęte w przepisie art. 53 k.k. i trafnie uzasadnił ich zastosowanie. Sąd Odwoławczy uznał, że ukształtowany przez Sąd I instancji wymiar i rodzaj orzeczonej wobec oskarżonego kary stanowić musi dla M. D. dolegliwość proporcjonalną do stopnia jego zawinienia i okoliczności sprawy, uwzględniającą należycie

stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego przestępstwa i stanowić będzie dla niego poważną dolegliwość, w należyтым stopniu uwzględniającą dyrektywy wskazane w ustawie w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej. Oceniając społeczną szkodliwość czynu oskarżonego należało mieć na uwadze, że oskarżony dopuścił się czynu polegającego na kierowaniu pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości po raz dziewiąty. Każdorazowo wymierzano oskarżonemu za te przestępstwa kary pozbawienia wolności w rozmiarze do 1 roku i 6 miesięcy, co jednakże nie doprowadziło do resocjalizacji oskarżonego, który popełnił przestępstwo ponownie mając przy tym wysokie stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu.

Nie uszło także uwadze Sądu Okręgowego, że w dniu 19 stycznia 2018r. M. D. stawił się na rozprawę w Sądzie Rejonowym w stanie nietrzeźwości, za co została mu wymierzona kara porządkowa 7 dni pozbawienia wolności za ciężkie naruszenie powagi Sądu.

Nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego także fakt orzeczenia wobec oskarżonego na podstawie art. 42 §4 kk, zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym dożywotnio, gdyż zgodnie z dyspozycją wskazanego przepisu, Sąd obligatoryjnie orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio w wypadku, kiedy sprawca ponownie popełni przestępstwo określone w art. 178a § 4 kk., a nadto na podstawie art. 43a § 2 kk, orzeczenie świadczenia pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych, które ma także charakter obligatoryjny.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Na podstawie art. 624 k.p.k. Sąd Okręgowy zwolnił M. D. od obowiązku uiszczenia kosztów postępowania odwoławczego, uznając iż ich uiszczenie przekraczało by możliwości finansowe oskarżonego.

SSO Ewa Taberska